

Urszula Wróblewska

Etos wychowania tatarskiego na przykładzie Aleksandra Sulkiewicza

Wstęp

Początki osadnictwa tatarskiego na rozległych terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego sięgają pierwszych dziesięcioleci XIV wieku, kiedy książęta litewscy Giedymin, Kiejstut i Olgierd sprzymierzali się z Tatarami, którzy wspomagali ich wojska w czasie wypraw¹. Pełny rozwój kolonizacji nastąpił dopiero za rządów księcia Witolda w latach 1392-1430. Witold znając i ceniąc możliwości oraz zdolności wojskowe Tatarów celowo osiedlał całe odziały rodowo — plemienne wzdłuż granicy żmudzkiej i w promieniach warownych zamków i grodów takich jak: Troki, Wilno, Kowno, Lida, Nowogródek, Grodno². Nadając ludności tatarskiej ziemię, na której mogli budować meczety w swoich koloniach, uznając ich prawa rodowe oraz tytuły szlacheckie zobowiązywał ich na równi ze szlachtą Wielkiego Księstwa Litewskiego do służby wojskowej i dostarczania ze swej posiadłości określonej liczby koni na wyprawę wojenne.

Korona jak i Litwa ceniła Tatarów jako niezawodnych żołnierzy. Wojska tatarskie brały udział w walkach z Krzyżakami w latach 1409-1411 i w bitwie pod Grunwaldem. Po bitwie grunwaldzkiej część wojów ordyńskich pozostała już na zawsze w granicach Litwy³.

¹ M. Konopacki, *O muzułmanach polskich*, „Przegląd Orientalistyczny”, Warszawa 1962, nr 3 (43), s. 225.

² S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno etnograficznej*, (reprint) Gdańsk 2002, s. 11.

³ M. Konopacki, *O muzułmanach polskich*, „Przegląd Orientalistyczny, Warszawa” 1962, nr 3 (43).

Wojska tatarskie wchodząc w skład armii Jana III Sobieskiego, brały udział w kampanii wiedeńskiej. Za każdym razem udowodniali, że nie ma lepszych od nich żołnierzy. Walcząc przeciw swoim współwynawcom Turkom udowodnili, że Polska stała się ich domem. Bardzo zadowolony z waleczności Tatarów był Sobieski, który w liście do swojej kochanej żony Marysieńki napisał, że Tatarzy polscy „pocziwie i wiernie się sprawują”⁴.

Tatarów nie mogło zabraknąć w powstaniu kościuszkowskim. Pułki tatarskie pod komendami pułkownika Mustafy Baranowskiego, generała Józefa Bielaka, Mustafy Achmatowicza przyłączyły się do obrony Ojczyzny. Tatarzy brali również udział w walkach powstańczych w latach 1831 i w powstaniu styczniowym 1863 roku. To, co motywowało ich do walki to „ziemia polska, a na niej mogły naszych przodków”⁵.

Równie aktywnie uczestniczyli Tatarzy w czasie wojny polsko-bolszewickiej jak i w ramach swego własnego szwadronu w kampanii wrześniowej.

Historia Tatarów polskich zawiera liczne dowody, jak bardzo złączyli oni swoje losy z dziejami nowej Ojczyzny.

Tatarzy, bowiem zawsze traktowali Rzeczpospolitą w kategoriach przybranej Ojczyzny, wobec której zobowiązani byli służbą wojskową, ponieważ w większości przybywali na tereny Litwy i Korony jako wojsko zaciężne stosujące charakterystyczną dla armii Czyngis Chana strategię i taktyki wojskowe. Z czasem ziemia polska stawała się ich rzeczywistą drugą ojczyzną, choć zawsze w pamięci pozostawały stępy Kipczaku, tereny Złotej Ordy, o których przypominała odrębna religia (islam odłamu sunnickiego), zwyczaje oraz antropologiczna budowa.

Niewątpliwie jednym z największych bohaterów narodowych Tatarów polskich był Aleksander Sulkiwicz, którego ofiarna praca na rzecz wolnej Polski stała się dla wielu Tatarów powodem dumy i przykładem ofiarności wobec przybranej Ojczyzny.

Rys biograficzny Aleksandra Sulkiwicza

Aleksander Sulkiwicz urodził się 8 grudnia 1867 roku na Suwalszczyźnie w Skirsobolach Tatarskich. Właściwe nazwisko i imiona brzmiały Aleksander Huźman Sulkiwicz. Pochodził on z rodziny polskich Tatarów, ojciec Aleksandra był rotmistrzem i syn odziedziczył po ojcu nie tylko zamiłowanie do wojaczki ale również imię, matka Rozalia wywodziła się z dużej i szacownej tatarskiej rodziny Kryczyńskich.

⁴ Ibidem, s. 26.

⁵ Ibidem.



Aleksander Sulkiewicz jako żołnierz 5 Pułku Piechoty I Brygady Legionów

Jako że ojciec Aleksandra był zaangażowany w sprawy narodowo-wyzwoleńcze musiał porzucić rosyjską służbę wojskową i cała rodzina Sulkiewiczów wyemigrowała wówczas do Turcji, gdzie jako nastoletni chłopiec zetknął się tam z emigracją polską, która wywarła na nim duże wrażenie. Pobyt w Stambule przerwała śmierć ojca i matka wraz z synem zdecy-

dowali się na powrót do kraju, do Suwałk, gdzie mieszkali przez pół roku i gdzie Tatar Aleksander Buczacki przygotowywał go do szkoły. Od 1881 roku Sulkiwicz mieszkał wraz z matką w Sejnach na Suwalszczyźnie. Uczył się w rosyjskiej szkole miejskiej, dającej prawo do wstąpienia do szkoły junkrów. Natomiast będąc w Wilnie w latach 1886-1889 związał się z grupą polskich socjalistów, w której byli m.in.: Dominik Rymkiewicz, Ludwik Zajkowski⁶. Od tej chwili Sulkiwicz począł coraz bardziej angażować się w pracę socjalistyczną. Lata 1887-1892 to praca na rzecz partii zwanej Drugim Proletariatem.

Aleksander Sulkiwicz był jednym z wodzów ruchu socjalistycznego Polski podziemnej, ale też był wiernym żołnierzem Komendanta. Jako dwudziestotrzyletni młodzieniec po ukończeniu szkoły miejskiej w Sejnach rozpoczął pracę w komorze celnej — najpierw we Władysławowie, a następnie w Kibartach. Stał w pierwszym szeregu twórców niepodległościowej Polskiej Partii Socjalistycznej, kiedy uczestniczył w listopadowym zjeździe paryskim w 1892 roku, podczas którego uchwalono program PPS. Obok czołowych działaczy PPS jak: S. Mendelson, W. Jodko, A. Malinowski, F. Perl, J. Piłsudski, S. Wojciechowski czy L. Wasilewski pojawiło się również nazwisko Aleksandra Sulkiwicza⁷. Posada urzędnika w komorze celnej w Kibartach umożliwiła mu (nielegalne) przekazywanie prasy socjalistycznej do zaboru rosyjskiego. Od 1890 roku prowadząc działalność konspiracyjną, (pod pseudonimem Michał) tworzył dla partii „nielegalną granicę”, przez którą przemycał setki tysięcy zakazanych w Rosji druków tzw. bibuły (odezw, broszur, książek, pism), które rozchodząc się po całym zaborze rosyjskim budziły pragnienie walki z wyzyskiem i uciskiem. Przemyczał też nadesłaną z Londynu drukarnię „Robotnika” i przeprowadzał przez granicę działaczy politycznych, którzy opuszczali kraj lub do niego powracali. Przez 15 lat nielegalna literatura regularnie przekraczała granicę, szlakiem Londyn — Wilno — Warszawa. Feliks Perl pisze, że Sulkiwicz jeden z twórcą PPS „urządził granicę” genialnie, że był on genialnym technikiem partyjnym⁸. Wówczas poznał i zżył się z Józefem Piłsudskim i stał wiernie przy jego boku po podziale PPS, był jednym z organizatorów ucieczki Piłsudskiego z Petersburga.

Aleksander Sulkiwicz w wybuchu wojny światowej widział szansę na wolność Polski. Po raz pierwszy bez fałszywego paszportu wkroczył zbrojnie w szeregach oddziału strzeleckiego do zaboru rosyjskiego. Ziściły

⁶ A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1978, s. 51.

⁷ J. Feldman, *Przeobrażenia społeczne i nowe kierunki polityczne. Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, Kraków 1931, t. XIII.

⁸ F. Perl, *Szkice dziejów P.P.S. Księga pamiątkowa P.P.S.*, Warszawa 1923, s. 6-13.

się marzenia i jako żołnierz mógł stanąć twarzą w twarz z wrogiem, nie kryjąc się po zaułkach miasta i nie uciekając do walki konspiracyjnej. Jako jeden z założycieli Polskiej Organizacji Narodowej w pow. łódzkim, przygotowywał odezwy do młodzieży i zachęcał ją do wstąpienia w szeregi Polskiej Organizacji Narodowej. Kiedy współtowarzysze i przyjaciele walczyli na froncie, praca organizacyjno-polityczna potomka tatarskich rycerzy przestała go satysfakcjonować. Pomimo szwankującego zdrowia jako pięćdziesięciolatek zgłosił się do Piłsudskiego z tymi słowami: „Pozwól iść na front — i ja chcę mieć radość walki z bronią w ręku”. Jednak Komentant dwukrotnie odmawiał przyjęcia go do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia i na wiek. Rozgoryczony taką postawą mówił: „Całe życie marzyłem o walce zbrojnej o niepodległość, całe życie głosiłem innym ten ideał, a gdy chwila wcielenia nadeszła, miałbym się z tyłu przypatrywać jak inni walczą? Wstydzilibym się przed samym sobą”. W końcu Piłsudski zgodził się na jego prośby i Sulkiwicz został wcielony w kwietniu 1916 roku jako szeregowiec do 4 kompanii Styka-Stachiewicza (Wacław Stachewicz) i batalionu 5 pułku piechoty Brygady Legionów, z przydziałem do sekcji Polonusa Pachocińskiego.

Prawdziwy ojciec wśród legionowych młodzików zyskał wśród nich szacunek oraz uznanie i stawał się dla nich przykładem odwagi i męstwa. Po bitwie pod Kołodzią za wytrwałość i męstwo otrzymał awans na sierżanta. 18 września 1916 roku, niosąc pomoc rannemu podpułkownikowi Kocowi kula raniła go prosto w serce. Śmierć spotkała go między Dubnikami a Paśieczną na kresach wołyńskich, na polu bitwy pod Sitowiczami nad Stochodem, tam też jego grób upiększa skromny drewniany słupek z półksiężycem muzułmańskim.

8 listopada 1935 roku sprowadzono prochy Aleksandra Sulkiwicza i złożono je podczas uroczystości żałobnej w mauzoleum na kwaterze muzułmańskiego cmentarza wojskowego oraz pośmiertnie nadano mu krzyż zasługi *Virtuti Militarii*.

Aleksander Sulkiwicz swoją działalnością, wyznawanymi wartościami i ideałami przysparzał poczucia dumy społeczności tatarskiej.

Zdolność do największych poświęceń dla Ojczyzny, bezinteresowna i niebezpieczna walka o jej wolność oraz bohaterska śmierć — to wszystko sprawiło, że stał się on wzorem godnym naśladowania.

⁹ B. Limanowski, *Pamiętniki (1909-1919)*, Warszawa 1961, s. 444.

Kształtowanie się bohatera narodowego

Gdzie znajdował Aleksander Sulikiewicz źródło gorącego patriotyzmu z bezkompromisowym oddaniem się sprawie polskiej i jednoczesnym odczuwaniem łączności z wielkim światem muzułmańskim? Czy jest to przyczyna losowa czy raczej świadome procesy i czynniki, które w sposób bezpośredni oddziaływały na jego osobowość? Uważam, że największy wpływ na jego przyszłe decyzje miała rodzina, która stworzyła mu szczególnie sprzyjającą, pełną patriotyzmu sytuację wychowawczą.

Aleksander Sulikiewicz pochodził ze starego książęcego rodu tatarskiego używającego herbu Prassa i przydomku Hózman-Emirza¹⁰. Genealogia rodziny Sulikiewiczów sięga XV wieku, kiedy to książę Jaloir przybył na tereny Litwy w celu wparcia wojsk litewskich w bitwie pod Grunwaldem. W 1412 roku osiedlił się na terenach Litwy i stał się protoplastą rodu Ałczanów, z którego pochodził Aleksander Sulikiewicz.

Wychowywany w patriotycznej rodzinie polskich Tatarów, przez rodziców, którzy najgoręcej ukochali drugą Ojczyznę, uczył się Sulikiewicz od dzieciństwa, jakie są obowiązki służenia Polsce i jak trzeba walczyć o jej wolność. Rodzice też wiele uwagi poświęcili jego wychowaniu w duchu religijnym, przez co zachował on wiarę muzułmańską szcząc się jednocześnie tradycją przodków. Kiedy wcielano go do Legionów polskich i stawiano mu przeszkody z racji pochodzenia mawiał: „Jestem mahometaninem, pochodzę z bitnego rodu; Sulikiewicz dowodził chorągwią jeszcze pod Wiedniem; cóż moi przodkowie powiedzą, gdy stanę przed nimi, a oni zapytają — gdzie służył jakieś walczył w czasie wielkiej wojny — ja im zaś odpowiem, że był w intendenturze. Nie mogę, polscy muzułmanie ludzie wierni. Ojciec walczył, dziad walczył, pradziad walczył — nie mogę”¹¹. Ogromne znaczenie miała dla niego przeszłość i czyny bohaterskie jego przodków, którzy wyznając islam przelewali hojnie krew za Polskę. Z wielkim pietyzmem przechowywał list¹², który za waleczność otrzymał jego pradziad generał Józef Bielak od Tadeusza Kościuszki¹³.

¹⁰ Sulikiewicz czasem Siulikiewicz z tytułem kniaziów „jeszcze za książąt litewskich z ziemi tatarskiej przyszedł i ze sobą herb własny Prassa jak szlachetnie w krajach swoich urodzeni mieli przyniesiony”. „Rodowód od kniazia Samuela, którego synowie Challak, Aleksander i Kantymir dziedziczyli po ojcu część Prudzian nad Waką, Ponizie-Tatarowszczyznę oraz wsie Koty i Kaskiewiczze, dziedziczyli również część Łostai w pow. Oszmiańskimi grunty w ekonomii olickiej”. Zob. [w:] S. Dumin, *Herbarz rodzin tatarskich Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Gdańsk 1999, s. 90.

¹¹ J. Kaden-Bandrowski, *Z frontu legionowego. Aleksander Sulikiewicz. Rząd i wojsko*, Warszawa 1916, nr 2, s. 3.

¹² E. Haecker, *Michał*, „Naprzód”, 28 IX 1916, nr 269, s. 3.

¹³ L. Kryczyński, *Czarny Michał wierny żołnierz Marszałka Piłsudskiego*, Wilno 1932, s. 4.

Na wychowanie Aleksandra olbrzymi wpływ niewątpliwie miały wydarzenia, których jego rodzina była uczestnikiem. Były związane ściśle z losami Rzeczypospolitej. Należy zauważyć, że Tatarzy od wieków służyli Polsce i nigdy nie szczędzili wysiłków w jej obronie — uważając ją za swoją Ojczyznę. Można tu przytoczyć przykłady, które zapewne przekazał ojciec Aleksandrowi. W czasie konfederacji barskiej pułkownik Józef Bielak pradziadek Sulikiewicza zebrał ok. 400 Tatarów i oddał się pod rozkazy dowódców polskich. Powstanie kościuszkowskie również poświadcza oddanie Tatarów Polsce, a w walkach wyróżnili się m.in. Józef Bielak, pułkownik Jakub Azulewicz, pułkownik Mustafa Achmatowicz. Patriotyzm i miłość do Ojczyzny silnie zakorzenione były w domu rodzinnym, brat matki Aleksander Stefan Kryczyński, który obok wielu Tatarów, brał czynny udział w powstaniu 1863 roku, został skazany na śmierć, a w wyniku amnestii zesłany na Syberię.

Szczególny wpływ na syna miała matka, która oprócz wychowania religijnego bardzo pieczołowicie zajmowała się wychowaniem patriotycznym. Za swój obowiązek uważała wychowanie syna w tradycji narodowej:

Staruszka ta, typ kresowej szlachcianki, a przytem prawowiernej muzułmanki, w dziwny sposób potrafiła swe życie duchowe połączyć ze światem ideowym swego syna jedyńaka, światem nowym, obcym jej pokoleniu. Jako młoda panna przeżywała powstanie w 1863 roku, które uformowało jej poglądy i uczucia już na całe dalsze życie; gdy syn jej ukochany poszedł do PPS, poprowadził i ją ze sobą na tę nową drogę, w której ona widziała dalszy ciąg bojów z 1863 roku, dalszy etap w walce o wolność. Zrozumiała, a raczej odczuła swego syna i ich miłość wzajemna na zupełnej harmonii duchowej oparta, miała w sobie jakiś rys wielki, niecodzienny...¹⁴

Matkę cechował wielki patriotyzm i umiłowanie wolności, wszak wywodziła się z rodziny o wielkich tradycjach bohaterskich.

Duży wpływ na przyszłe decyzje Aleksandra miał okres szkolny, kiedy jako amator grywał w polskim teatrze i znajdował się pod wpływem zacnych rodzin tatarskich. Wówczas stał się gorącym i szczerym patriotą polskim i całe swoje życie poświęcił ideałom młodości, którym pozostał wierny wykazując bezgraniczne poświęcenie osobiste i odwagę. Wtenczas na swojej drodze życiowej spotkał młodych zaangażowanych w ruch socjalistyczny przyjaciół, których idee przyswoił i przyjął jako własne.

Wychowany w tradycjach powstańczych od najmłodszych lat był rewolucjonistą łączącym przekonanie socjalistyczne z gorącym patriotyzmem i nienawiścią do najazdu.

¹⁴ E. Haecker, *Michał*, Kraków 30 IX 1916, nr 271, s. 3.

Jego odmienne pochodzenie zdradzał wygląd zewnętrzny — brunet o kruczych włosach, niewysoki, o nieco skośnych oczach, szerokim czole i o śniadej cerze stawał się bardziej podobny do stepowych przodków niż do Polaków o słowiańskich rysach twarzy. Jego wygląd zewnętrzny determinował wybór pseudonimów jak: czarny, hindus, Tatar, Turek, a najczęściej nazywany był Michałem zaś przez samych Tatarów nazywano go Czarnym Michałem. Rząd Rosji po roku 1863 rozpoczął systematyczną rusyfikację i prześladowanie ludności polskiej. Tatarów potraktowano jako swoisty pozytywny żywioł — według definicji nie byli to „palaki”. A chcąc ich zjednać sobie, zaczęto im ułatwiać dostęp do szkół i dopuszczano do służby wojskowej. Mimo to „nie zdarzyło się, aby któryś z urzędników Tatarów był szpiegiem denuncjatorem lub nie dochował powierzonej tajemnicy. Wśród urzędników było dużo pierwiastków prawych i dawnej swej polskiej macierzy oddanych”¹⁵. Odmienne cechy antropologiczne, pochodzenie i związana z nim religia muzułmańska przyczyniło się do traktowania Tatarów przez władze carskie jako nie-Polaków więc w sposób neutralny. Jako że Sulkiwicz był Tatarem mógł zajmować stanowiska niedostępne wówczas Polakom — katolikom. W takich oto okolicznościach Aleksander Sulkiwicz otrzymał posadę państwową w komorze celnej w Wierzbołowie i tu zaczął organizować przerzut „bibuły”¹⁶ do kraju. Bowiem w tej tatarskiej tożsamości Aleksandra, z której był dumny, znajdował się bardzo silny pierwiastek łączący jego pochodzenie z ogromnym patriotyzmem i umiłowaniem Polski jako swojej Ojczyzny. Potwierdzeniem wielowymiarowej tożsamości Sulkiwicza może być jego odpowiedź, której udzielił podczas przesłuchania rosyjskiemu oficerowi Gnoińskiemu:

— że pan w takie rzeczy się wdajesz, tego nie rozumiem — rzekł do Sulkiwicza Gnoiński — przecież pan ani wyznaniem, ani pochodzeniem swoim nie jesteś związany z tym krajem.

— Przodkowie moi — odparł dumnie Sulkiwicz — od czterystu lat byli obywatelami tego kraju i za ten kraj walczyli, więc i ja mam prawo i obowiązek uważać się za syna i obywatela tego kraju¹⁷.

Życie Sulkiwicza potoczyło się drogą niezwykłą i piękną, ponieważ umiłował ideę, którą była dla niego Polska niepodległa i posiadał w sobie niesłychaną siłę moralną, która wyrosła na podłożu rycerskich tradycji jego przodków. Poza wychowaniem domowym niezwykle ważnym czynnikiem

¹⁵ J. Talko-Hrynczewicz, *Muślimowie czyli tak zwani Tatarzy Litewscy*, Kraków 1924, s. 78.

¹⁶ Nielegalna prasa, ulotki kolportowane w sposób skryty zabroniona przez władze państwa.

¹⁷ E. Heacker, *Michał*, „Naprzód” 29 IX 1916 r., nr 270, s. 3.



Pogrzeb Aleksandra Sulkwicza 8 października 1935 roku w Warszawie

decydującym o jego pracy na rzecz wolnej ojczyzny było spotkanie z Józefem Piłsudskim, który był dla niego nie tylko przyjacielem, ale wzorem do naśladowania i drogowskazem postępowania w tych ciężkich dla Polaków czasach. W jednej ze swoich prac J. Piłsudski zwrócił uwagę na działalność przemytniczo-konspiracyjną Sulkwicza, którego traktował jako przyjaciela i najwybitniejszego ze współpracowników¹⁸. Podkreślał jego zdolności organizacyjne i spryt, które pozwalały mu unikać niebezpieczeństwa i tworzyły z niego najlepszego konspiratora. W 1906 roku, kiedy podczas zjazdu partyjnego w Wiedniu doszło do rozłamu PPS, Aleksander Sulkwicz wierny swoim ideałom przystąpił także do Frakcji Rewolucyjnej PPS, a w zbrojnej walce postrzegał szansę Polski na odzyskanie niepodległości. „Należał do generacji i do grona najbliższych w pracach Józefa Piłsudskiego — jeszcze wówczas, gdy było ich zaledwie kilku”¹⁹ i do końca życia pozostał również wiernym żołnierzem Komendanta. Życzeniem przedśmiertnym Marszałka było własnoręczne udekorowanie swojego przyjaciela krzyżem Virtuti

¹⁸ J. Piłsudski, *Walka rewolucyjna w zaborze rosyjskim*, cz. I, Bibuła, Kraków 1904

¹⁹ Wypowiedź pułkownika Walerego Sławka podczas pogrzebu A. Sulkwicza [w:] O. Najman Mirza-Kryczyński, *Aleksander Sulkwicz*, „Wschód — Orient”, Warszawa 1935, nr 4, s. 65.

Militari. Jednak długotrwałe poszukiwania prochów Sulkiwicza i przedwczesna śmierć J. Piłsudskiego udaremniły to życzenie.

Zakończenie

Walka Aleksandra Sulkiwicza o niepodległą Polskę oparta była na bezgranicznemu oddaniu swojego życia idei, w którą szczerze wierzył. Nietety nie doczekał wolnej Drugiej Rzeczypospolitej, dla której poświęcił całe życie. Dla społeczności tatarskiej stał się bohaterem, a jego czyny były powodem do dumy. Osoba Aleksandra Sulkiwicza wielokrotnie była wspominana przez Tatarów w okresie międzywojennym, w momencie, gdy grupa ta szczególnie intensywnie kreowała charakter swojej odrębności kulturowej i kiedy czyny jednostek wybitnych kształtowały poczucie dumy i przynależności narodowej. Jego postać łącząca w sobie pierwiastki odrębności kulturowej oraz przynależności i miłości do Polski stanowiła niewątpliwie wzór wychowania tatarskiego w Drugiej Rzeczypospolitej.

Jednym z najważniejszych wydarzeń wśród społeczności tatarskiej w Drugiej Rzeczypospolitej była uroczystość złożenia prochów Aleksandra Sulkiwicza do mauzoleum na cmentarzu wojskowym w Warszawie. Symboliczny pogrzeb łączył w sobie cechy tatarskie, muzułmańskie i polskie. Był tak synkretyczny jak „wielokulturowa” była osoba Sulkiwicza. Mufti dr Jakub Szynkiewicz odprawił krótkie modły i hudbę, w której zwrócił uwagę, iż:

ci muzułmanie, którzy wstąpią w jego ślady, będą wolni od strachu i męczarni i przyjmą pokarm z rąk Najwyższego, walka za Polskę naszą ojczyznę jest walką za wiarę i zabity w tej walce jest prawdziwym Szehidem tj. męczennikiem za wiarę, zabitym na drodze Bożej. Duch Aleksandra Sulkiwicza oczekuje, że tak samo jak on poszedł w ślady Józefa Piłsudskiego, walczył o jego ideały, tak samo i my Tatarzy Polscy pójdziemy po tej drodze i będziemy walczyć o niepodległość Polski, o jej rozwój, wielkość i potęgę i na tej drodze będziemy gotowi położyć życie nasze²⁰.

Aleksander Sulkiwicz był bez wątpienia bohaterem tatarskim, ale również znaczącą postacią w historii polskiej, dlatego też podczas pogrzebu Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, generał E. Rydz-Śmigły odznaczył go Krzyżem *Virtuti Militari*, symbolem bohaterstwa i rycerskiej niezłomności w walce o niepodległość Ojczyzny, a rząd polski oddając hołd godnie wykonał wolę Marszałka.

²⁰ E. Tuhan-Baronowski, *Za trumną Aleksandra Sulkiwicza*, „Życie Tatarskie” 1935, nr 12, s. 6-7.

Liczny zjazd społeczeństwa tatarskiego z najdalszych krańców Rzeczypospolitej niezbitnie dowodził, iż Tatarzy, wierni od wieków swej przybranej Ojczyźnie, pragnęli zmanifestować uczucia, jakie wobec niej żywią, a czcząc pamięć Aleksandra Sulkwicza, zauważają w jego postawie głęboką łączność opartą na tradycji przeszłości. W czasopiśmie tatarskim czytamy:

Bowiem jego życie i śmierć to żywy symbol stosunku Tatarów do ich od 500 lat przybranej ojczyzny. To, bowiem skrót całej wspólnej historii, to chorągwie tatarskie pod Grunwaldem, Kircholmem, Smoleńskiem i Wiedniem. To oddziały tatarskie w roku 1831 i 1863. To pułk tatarskiej jazdy, który wzorem dawnych bitnych hufców stanął w roku 1920 w obronie granic Rzeczypospolitej²¹.

Niech ten sierżant ma mogiłę własną,
Nad nią księżyc niechaj wschodzi srebrny,
Słońce świeci i zorza niech gasną,
Bo w miłości — Ojczyźnie — bezmierny
Wszystko złożył na Ołtarzu Sprawy —
Trud swój życia i śmierci znój krwawy!²²

R

²¹ O. Najman Mirza-Kryczyński, *Aleksander Sulkwicz...*, op. cit., s. 67.

²² Fragment wiersza Gwido Trzywdar-Rakowskiego, zamieszczonego w „Polsce Zbrojnej” z dn. 8 XI 1935 r.